

SPRAWOZDANIE
Z SYMPOZJUM TEOLOGII FUNDAMENTALNEJ
Katowice, 22-24 września 2003 r.

W dniach od 22 do 24 września 2003 roku odbyło się w Katowicach Sympozjum Teologii Fundamentalnej, którego przedmiotem rozważań i dyskusji było następujące zagadnienie: „Tożsamość człowieka a jego postawa prospołeczna” Obrady zostały zorganizowane przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego – Katedrę Teologii Fundamentalnej i Dogmatycznej oraz Sekcję Teologii Fundamentalnej PAT.

Otwarcia sympozjum – 23.09 po Mszy świętej – dokonał dziekan Wydziału Teologii UŚ, ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor. W swoim wystąpieniu podkreślił aktualność i ważność podejmowanej problematyki dla wzbogacenia refleksji nad wiarygodnością chrześcijańskiego Objawienia. Postawił także pytanie o miejsce teologii fundamentalnej wśród innych nauk teologicznych, podkreślając jej charakter ukierunkowany na dialog. W podobnym stylu witał wszystkich uczestników przewodniczący Ogólnopolskiej Sekcji Teologii Fundamentalnej przy Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej, ks. prof. dr hab. Marian Rusecki. W dłuższym wywodzie umieścił teologię fundamentalną w obszarze nauk pogranicza, otwartą na dialog z różnymi dyscyplinami naukowymi.

Refleksję wstępną, wprowadzającą uczestników w całość problematyki sympozjum, przedstawił ks. dr hab. Jerzy Cuda, główny organizator sympozjum w referacie pt. *Teologiczna aktualność problematyki sympozjum*. Mówca przypomniał najpierw tezę postawioną przez Jana Pawła II w encyklice *Fides et ratio*, że „celem teologii jest zrozumienie Objawienia” (FeR 93), a „dokładniej mówiąc, zrozumienie objawionego wyjaśnienia tożsamości człowieka” (FeR 1). Ten „antropologiczny zwrot” współczesnej refleksji teologicznej wiąże się z potrzebą odpowiedniej hermeneutyki i ze zmianą formalno-merytoryczną paradygmatów w teologii, gdyż stanęła ona do konfrontacji z chaosem „słownych gier” i kontestującą destrukcją wszystkich zaistniałych w historii ludzkości prób konstruowania wyjaśnienia tożsamości człowieka. Współczesna teologia fundamentalna stara się podawać integralną interpretację tożsamości człowieka, zrozumieć i wyjaśniać jego historyczną egzystencję, jego *agere* i *esse* w świetle chrześcijańskiego Objawienia, by następnie wypracować teorię działania, która łączy nierozdzielnie kategorię „możliwości” z kategoriami „obietnicy” i „zadania” W myśl takich założeń – zdaniem ks. Cudy – składnikami, które

stanowią chrystologiczną tożsamość człowieka są: PRAWDA – MIŁOŚĆ – WOLNOŚĆ – DIALOG – DECYZJA. Książ Cuda zaznaczył, że teologia fundamentalna, zainteresowana całościową wizją objawionej nauki o człowieku, szuka także jej „części” na różnych interdyscyplinarnych terenach badawczych: historycznym, filozoficznym, psychologicznym, dialogicznym, kulturowym, hermeneutycznym, filozofii języka itd. Interdyscyplinarne poszukiwania motywacji racjonalnego zawierzenia objawionej antropologii są wpisane w przedmiot formalny teologii fundamentalnej. Objawione informacje antropologiczne stają się wiedzą, funkcjonującą w poznawczym procesie racjonalnej hipotezy, uwzględniającej kategorię „całości”, by otrzymać wiarygodną interpretację, której racjonalność jest praktycznie sprawdzalna.

Z dużym zainteresowaniem słuchaczy spotkał się referat prof. dr hab. Marii Jarymowicz *Tożsamościowe przesłanki otwartości na innych i zachowań altruistycznych w świetle wyników badań psychologicznych*. Referentka postawiła tezę, że nie ma kryzysu osobniczej tożsamości, natomiast można zauważyć kryzys postaw prospołecznych. Omówiła zachowania pseudospołeczne, mechanizmy endocentryczne, mechanizmy egzocentryczne oraz próbowała dać odpowiedź na pytania dotyczące czynników powodujących, że człowiek jest zdolny angażować się na rzecz innych, praw rządzących altruizmem oraz przyczyn bycia egoistą. Zwróciła także uwagę na mechanizmy rządzące rozwojem tożsamości, związane z przechodzeniem od „ja” doświadczeniowego, poprzez „ja” publiczne, kolektywne, konceptualne aż do „ja” społecznego, kiedy to człowiek nie gubiąc własnej tożsamości identyfikuje się ze wszystkimi, na wielu poziomach, w kategoriach wartości.

Kolejny prelegent, dr Andrzej Kasperk z UŚ, w referacie *Między wspólnotą a indywidualizmem. Refleksja nad kondycją kultury współczesnego społeczeństwa* ukazał – z perspektywy socjologa – proces tworzenia się tożsamości w kontekście kulturowym. Prelegent scharakteryzował współczesną kulturę jako „kulturę nieufności”, skupiając swoją uwagę na niektórych jej cechach, jak: indywidualizm, subiektywizm, konsumpcjonizm i szeregu innych, mieszczących się w desygnacie „postmodernistyczna”. Stwierdził także, że rządzi się ona zasadą wyboru. Tego typu kultura zrodziła społeczeństwo, które przypomina wielki supermarket, gdzie wybiera się rzeczy i tożsamości. W formowanym w ten sposób społeczeństwie, zdaniem Kasperka, rodzą się postawy ambiwalentne: lęk przed wspólnotą, a z drugiej strony tęsknota za nią; skrajny indywidualizm, uleganie kompromisom, a z drugiej strony altruizm, daleko posunięta zdolność do empatii; brak zaangażowania u jednych, a z drugiej strony wiele postaw prospołecznych. Owocem współczesnej kultury są nowe formy związków międzyludzkich – „niby wspólnoty” – zwane „wspólnotami wirtualnymi”. Współczesny człowiek czuje lęk przed zaangażowaniem, dlatego preferuje korespondencję elektroniczną. Kolejną cechą współczesnej kultury, przytoczoną przez dra Kasperka, jest określenie jej jako tzw. kultury analgatyków (za L. Kolańskim). Charakterystycznymi cechami tego typu kultury są: ucieczka od próby zrozumienia cierpienia (stąd tak częste reklamy środków przeciwbólowych), pozorna solidarność, ucieczka od myśli o śmierci, osamotnienie. Prelegent skonstatował, że współczesna kultura daleka jest od nacisku na problem tożsamości.

Charakterystyczną cechą referatu *Od doświadczenia egzystencji do postawy proegzystencji. Refleksja antropologiczno-filozoficzna* autorstwa ks. dra hab. Kazimierza Wolszy, profesora z Uniwersytetu Opolskiego, było oparcie rozważań nie tylko na twierdzeniach myślicieli współczesnych, ale przede wszystkim na solidnych podstawach filozofii klasycznej. Prelegent rozpoczął swoje rozważania od postawienia tezy o „błędzie antropologicznym” popełnionym przez filozofów nowożytnych, tak mocno napiętnowanych przez Jana Pawła II w encyklice *Fides et ratio* i jego reminiscencjach w adhortacji *Ecclesia in Europa*. Postawił też pytanie, czy dzisiaj jest możliwa refleksja antropologiczna bez błędu antropologicznego, gdyż jedni myśliciele mówią, że nie ma takiej możliwości, inni zaś, że jest. Prelegent przytoczył dwa modele rozwiązania tego zagadnienia: 1) podejście ze strony metafizyki i 2) ze strony hermeneutyki.

Ostatnim referentem w pierwszym dniu sympozjum był ks. prof. dr Lothar Ross z Bonn. W referacie zatytułowanym *Entfremdung und Identität des Menschen in der Sozialverkündigung Johannes Paul II (Wyobcowanie i tożsamość człowieka w nauczaniu społecznym Jana Pawła II)* starał się odpowiedzieć na pytanie – co może uczynić Kościół, aby pomóc współczesnemu człowiekowi zagrożonemu przez „popularny relatywizm”, który burzy filary, na których wspiera się nasza cywilizacja, zwalnia z wszelkiej odpowiedzialności i obowiązku, zachłysnął się wolnością, która może doprowadzić do tyranii. Kościół musi się włączyć w proces pokonywania rozbieżności pomiędzy tym, czego człowiek oczekuje od świata i postępu cywilizacyjnego, a zagrożeniami ze strony tegoż postępu, czyli lęku przed tym, co sam produkuje, gdyż to wszystko może zwrócić się przeciw niemu samemu. Ten dysonans rodzi wyobcowanie człowieka i utratę tożsamości. Profesor z Bonn ukazał kontekst duchowy i historyczny wyobcowania, przy czym ukazał, w jaki sposób ten problem był podejmowany i rozwiązywany na Soborze Watykańskim II. Następnie prof. Lothar omówił zagadnienie wyobcowania i tożsamości w nauczaniu Jana Pawła II, odwołując się głównie do encykliki *Centesimus annus*. Wydobył on z tego dokumentu papieskiego podstawowe elementy do budowania tożsamości człowieka łączące się z domeną ekonomiczną, polityczną i stosunkami rodzinnymi. Orędzie kulturowo-etyczne Jana Pawła II może służyć jako drogowskaz do przebycia drogi od wyobcowania do tożsamości. Trzeba tylko, żeby człowiek otworzył się, zgodnie ze wskazaniami Papieża, na Ducha Bożego.

Wieczorne spotkanie wykładowców teologii fundamentalnej zostało poświęcone dyskusji nad statutem stowarzyszenia zrzeszającego polskich teologów fundamentalnych. Wybrano komitet (z ks. prof. Marianem Ruseckim na czele), któremu zlecono sprawy organizacji i rejestracji stowarzyszenia.

Drugi dzień sympozjum rozpoczął się wykładem o. prof. dra Claude’a Geffré z Paryża, który w wykładzie zatytułowanym *La théologie fondamentale comprise comme hermenéutique. (L’hermenéutique comme nouveau paradigme de la raison théologique; les déplacements de la notion de vérité en théologie; les conséquences pour le dialogue avec les sciences humaines)* przedstawił zmianę paradygmatu uprawiania teologii – z dotychczasowego modelu „dogmatyzującego”, identyfikowanego z argumentacją spekulatywną w arystotelesowskim sensie poznania teoretycznego, a więc z całą metafizyką, na model hermeneutyczny, czyli zwrot w kie-

runku myślenia historycznego w ujęciu Heideggera i Gadamera. Przedmiotem takiej teologii nie jest życie wieczne, lecz historia i całość zjawisk współczesnego świata („język jest mową świata”). Teologia hermeneutyczna zajmuje się wprawdzie refleksją dotyczącą Boga, ale nie bezpośrednio, lecz jako refleksja dotycząca języka, którym na sposób ludzki mówi się o Bogu. Przedmiotem refleksji są teksty (np. Pisma św.) mówiące o założeniu chrześcijaństwa oraz ich nowe odczytywanie w całej rozciągłości eklezyjalnej. Odczytując długą tradycję tekstualną chrześcijaństwa, teolog próbuje odnaleźć podstawowe doświadczenie zbawienia ofiarowanego przez Boga w Jezusie Chrystusie. Jego zadaniem – stwierdził mówca – będzie odtworzenie tego podstawowego doświadczenia, oddzielając od niego obrazy i interpretacje składające się na doświadczenie minionego świata. Hermeneutyka bowiem zajmuje się zawsze tekstami. Referent szeroko rozwinął konsekwencje tego typu podejścia do uprawiania teologii, które uzewnętrzniają się w nowym odczytaniu Słowa Bożego, Tradycji, sensu, statusu prawdy oraz nowym stosunku do różnego typu nauk.

Z kolei ks. prof. dr Johann Reikerstorfer z Wiednia, w swoim referacie zatytułowanym *Zur „Antropologie” des biblischen Verheissungsglaubens. Auf der Suche nach einen neuen Paradigma christlicher Gottesrede*, zwrócił uwagę na konsekwencje „zwrotu antropologicznego” w teologii, której przedmiot „wyzwolił się” z refleksji o Bogu na rzecz „formalnego antropocentryzmu” (np. Wcielenie Boga rozumie się jako „najwyższy przypadek” antropologii, czyli jako spełnienie podstawowego odniesienia człowieka do Boga). Reikerstorfer postawił pytanie – czy taka antropologia jest dziś w stanie w komunikatywny sposób reprezentować chrześcijańską naukę o zbawieniu. Na ile możliwa jest uniwersalizacja takiej antropologii, teologicznie uzasadniającej nietykalną godność człowieka, który sam się „ukrył” w Bogu? Poszerzając zakres swoich rozważań, Profesor z Wiednia starał się odpowiedzieć na pytanie jak mówić – zachowując respekt wobec indywidualnej godności innych osób, w ich nieznanym i obcych historiach – o Bogu, także Bogu innych? Poszukiwania nowego paradygmatu chrześcijańskiej nauki o Bogu dotyczą także kryzysu tożsamości człowieka jako bytu otwartego na Boga. Referent stwierdził, za Metzem, że współczesny „kryzys Boga” nie jest ani kryzysem wiary, ani Kościoła (można przezwyciężyć przez reformy), lecz jest to głęboko sięgający „kryzys człowieczeństwa”, który przejawia się jako zakwestionowanie uniwersalistycznej moralności, etyki, kultury i języka. Żyjemy w epoce „posthumanizmu”, w której po cichu, bez emocji dochodzi się do pożegnania z człowiekiem i jego godnością, o czym świadczą m.in. forsowane biotechniczne eksperymenty medyczne. Przezwyciężyć te trudności może proponowana i szerzej przedstawiona przez Reikerstorfera „antropologia wspomnienia” i „doświadczenia braku” oraz „antropologia w horyzoncie czasu”.

Ks. prof. dr hab. Henryk Seweryniak zaprezentował swoją koncepcję uprawiania teologii fundamentalnej w referacie pt. *Tożsamość – narracyjność – teologia fundamentalna*. Profesor, reprezentujący środowisko warszawskie, ukazał w referacie nowe perspektywy stojące przed teologią fundamentalną, jakie stwarzają współczesne ustalenia antropologiczne dotyczące tożsamości i osobowej otwartości człowieka, czyli wszystko to, co składa się na harmonię Objawienia z kondycją człowieka. Ks. Seweryniak uważa, że przed naszą dyscypliną stoi szczególnie odpowiedzialne zadanie brania udziału w wielkim „konflikcie interpretacji”, występowania przeciw

sprowadzaniu rzeczywistości wyłącznie do tego, co genetyczne, co biologiczno-funkcjonalne, co techniczno-ekonomiczne; ukazywania tego, co „człowieka każdego” bezwarunkowo obchodzi, co jest godne miłości „do końca” i wzywa do odpowiedzialności. Słowem, nasza dyscyplina ma wciąż na nowo stawać się „azylem wielkich pytań”, wyganianych z obiegu społecznego (Jürgen Werbick); otwierać horyzont, w którym Bóg jest doświadczany jako Miłosierdzie.

Zdaniem Referenta – jednym ze „współczesnych areopagów” przeżywania opisanych wyzwań jest kultura, a w jej obrębie – szeroko rozumiana narracja. Pomimo zwiastowania przez W. Benjamina śmierci opowiadania, pomimo walki postmodernistów z tzw. wielkimi opowiadaniem, do których m.in. zalicza się chrześcijańską opowieść o odkupieniu (Jean Francois Lyorard: „Nie tylko należy zrezygnować z wielkich narracji, ale także zauważyć, iż współczesny człowiek zarzucił nostalgię za podobnymi poszukiwaniami”) można i trzeba, zdaniem H. Seweryniaka, mówić o uniwersalizmie rozumienia narracyjnego, wyrażającym się choćby w bogactwie jego form – od legend i baśni poczynając, przez historię, rekonstrukcje historyczne, powieść, operę, film, serial, reportaż, aż po news prasowy i komiks. Referent wykazał, że w parze z tym zjawiskiem idą poszukiwania naukowe. Narratologia wywodzi się z założenia o pokrewieństwie różnych dziedzin aktywności człowieka – zarówno artystycznej, jak i pozaartystycznej – polegającym na opowiadaniu pewnej „historii”, która jest o tyle niezależna od swej postaci językowej, że możliwy jest przekład z jednego systemu znaków na drugi (na przykład z języka literatury na język filmu). Książki Seweryniaka pokazały, że narracji oraz jej funkcji w kształtowaniu tożsamości indywidualnej i społecznej poświęcili swoje opracowania: a) filozofowie (W. Benjamin, E. Bloch, M. Buber, J. Derrida, U. Eco, A. MacIntyre, P. Ricoeur, Ch. Taylor); b) psychologowie, którzy patrzą na osobę jako na „umotywowany podmiot opowiadający własną historię” (J. A. Clausen, K. J. Gergen, H. J. M. Hermans, T. R. Sabrin, J. Trzebiński); c) historycy, twierdzący, że historia istnieje tylko w postaci narratywnej rekonstrukcji i kompozycji, której przyświeca pewien cel praktyczny – zajęcie przez człowieka stanowiska względem siebie samego w kontekście dziejowości (H. M. Baumgartner, A. C. Danto, F. Platzer, P. Ricoeur, H. White); d) socjologowie mówiący o funkcji narracji w procesie społecznego modelowania rzeczywistości, zwłaszcza w kreowaniu ideologii, reklamy i propagandy (L. Berger, Th. Luckmann); e) historycy sztuki (R. Barthes, C. Brémond, G. Genette, F. Kermode, T. Todorov); f) literaturoznawcy, mówiący o dwóch fazach narratologii: pierwszej (do końca lat sześćdziesiątych XX wieku), pozostającej pod wyraźnym wpływem strukturalizmu, oraz drugiej – zwiastującej „śmierć autora”, „rozkład reprezentacji”, „zanik fabuły” (R. Barthes, J. Kristeva, grupa „Tel Quel”; por. S. Jaworski. *Narratologia*. W: *Podręczny słownik terminów literackich*. Kraków 2001 s. 142; B. Owczarek, Z. Mitosek, W. Grajewski (red.). *Praktyki opowiadania*. Kraków 2001); g) teolodzy, głównie zachodnioeuropejscy i amerykańscy. Prof. Seweryniak wykazuje, że teologia religii i biblistyka rozwijają interesujące badania nad miejscem opowiadania w kształtowaniu religii, zwłaszcza judaizmu i chrześcijaństwa (G. von Rad, G. Lohfink, R. Alter, J. N. Aletti, B. Sesboué). W teologii fundamentalnej, dogmatycznej i moralnej od połowy lat sześćdziesiątych XX wieku zadomowiła się teologia narratywna, rozumiana jako prorocki protest przeciw

teologii, która – zdaniem przedstawicieli tego nurtu – w dotychczasowej swej formie była zbyt spekulatywna i katechizmowa, daleka od ludzkich doświadczeń cierpienia, trwogi, zwątpienia, tęsknoty i walki, przez co spowodowała wyłączenie ogółu chrześcijan z komunikacji teologicznej, stając się zajęciem elity (L. Boff, J. B. Metz, E. Schillebeeckx, D. Sölle, H. Weinrich).

Niestety, jak dowodził ks. Seweryniak, teologia fundamentalna wyszła poraniona ze spotkania z narratologią. Stało się to po z górą trzydziestu latach doświadczeń, głównie tam, gdzie zbyt łatwo przekształciła się ona w zaimpregnowaną marksizmem teologię polityczną, na gruncie której wprowadzanie w świat Ewangelii przypominało raczej rozpowszechnianie pism propagandowych, „produkowanych” z myślą o wdrażaniu w doktrynę walki klas i przewodniej roli proletariatu.

W dalszej części swego bogatego wystąpienia ks. Seweryniak przedstawił trzy luźno ze sobą powiązane szkice, w których wyłożył najważniejsze dla teologa fundamentalnego obszary bogatej problematyki badawczej. Najpierw pokazał implikacje teologicznofundamentalne badań biblistyki nad narracją w Piśmie świętym i w życiu pierwotnego Kościoła („Wymiar narracyjny Objawienia”). W drugim szkicu, zatytułowanym „Miejsce narracji w praktycznej teologii fundamentalnej”, nakreślił reinterpretację najważniejszych pojęć, nawiązujących do zagadnień tożsamości osobowej i postaw prospołecznych. Na koniec omówił problematykę tożsamości narracyjnej, wypracowaną w obrębie hermeneutyki filozoficznej.

Zamknięcia sympozjum dokonał ks. prof. Marian Rusecki, dziękując wszystkim referentom i uczestnikom za aktywny udział, rzeczowe dyskusje i zaangażowanie na rzecz utworzenia Stowarzyszenia Polskich Teologów Fundamentalnych.

Trzeba przyznać, że sympozjum było niezwykle interesujące. Nazwiska „wielkich teologów” Europy sprawiły, że teologowie fundamentalni stawili się w gościnnych murach Śląskiego Seminarium Duchownego w pokażnej liczbie. Przedstawione przez zaproszonych gości nowe koncepcje uprawiania teologii fundamentalnej sprawiają, że będziemy często sięgali do materiałów z tego sympozjum, które niebawem ukażą się drukiem.

Ks. Zbigniew Krzyszowski